

Tercet Egzotyczny, Tarantella

Na ulicy już od rana
Wkoło kręci się barwny tłum
Jak zabawa to zabawa
Będzie wino, śpiew i rum
Tu na rynku pośród śmiechów
Już orkiestra wesoło gra
Wśród gawiedzi rozbawionej
Tak idziemy dziś - ty i ja

Już powoli noc zapada
Pośród miliona gwiazd
Tarantella głośno płynie
W końcu porywa nas
Gdzieś nad domem stado ptaków
Stąd odleciało w dal
Nie ma spokoju i nie będzie
Kiedy do rana bal

Zostań tu tak jak ja
Zostań z nami dziś tu
Cały dzień, całą noc
Aż zabraknie nam tchu
La la la la, la la la
Tarantella i ja
La la la la, la la la
Rozbawieni do dnia

Na ulicy już od rana
Wkoło kręci się barwny tłum
Jak zabawa to zabawa
Będzie wino, śpiew i rum
Tu na rynku pośród śmiechów
Już orkiestra wesoło gra
Wśród gawiedzi rozbawionej
Tak idziemy dziś - ty i ja

Rynek wolno pustoszeje
Wracać do domu czas
Tarantella cichnie wolno
Miasto śpi wkoło nas
Stado ptaków znów powraca
Co odleciało w dal
Dookoła będzie cisza
Kiedy skończy się bal

O Marijo, o Mari
Chcę zabawić się znów
O Marijo, o Mari
Nie potrzeba nam słów
La la la la, la la la
Tarantella i ja
La la la la, la la la
Rozbawieni do dnia

La la la